



Adolf Hitler otrzymał przed wojną tytuł honorowego mieszkańca Ławy!

data aktualizacji: 2024.11.23



Właściwie, to tematu tu ... nie ma. Bo przecież nie będziemy kierowali się w obecnej Ławie, która polską jest od 1945 roku, zasadami, prawami itd. ustanowionymi przez władze niemieckie w latach 30-tych XX wieku. Niemniej jednak, odkrycie historyczne, jakiego dokonał Krzysztof Tomaszewski w swojej książce „Ostatnie stulecie Niemieckiej Ławy 1845-1945” budzi tak samo kontrowersje, jak i ciekawość.

Naród niemiecki przed i w trakcie II wojny światowej w prawie całej rozciągłości (także geograficznej) wystawiał **Adolfa Hitlera** na piedestał, choćby poprzez nadawanie obiektom użytku publicznego, w tym m.in. sportowym, jego imienia. Od razu przypomniła się nam historia stadionu **Górnika Zabrze**. Jeden z najbardziej utytułowanych polskich klubów piłkarskich przez wiele lat swoje domowe mecze rozgrywał na stadionie noszącym imię właśnie Hitlera. Na całe szczęście, **w 2005 roku** zdjęto ten kamień z serca kibiców KSG i całego klubu – stadion Górnika od tej pory ma patrona w postaci legendarnego piłkarza klubu z Zabrza, **Ernesta Pohla**.

Co ciekawe, niewygodne zagadnienie historii dotyczy także wielu innych miast, tak w Niemczech, jak i w Polsce, np. **Wrocławia**. Historyk **Krzysztof Fruchniewicz** na swoim portalu (krzysztofruchniewicz.eu) zauważa m.in, że:

- Polska przejmując tereny poniemieckie w wyniku

uchwał poczdamskich nie jest następcą prawnym III Rzeszy, a tym samym ustanowiony przez tą ostatnią porządek prawny nie jest obowiązujący.

Z kolei polskojęzyczna strona niemieckiego "*Deutsche Welle*" informuje w artykule z 7 września bieżącego roku:

- Cztery tysiące niemieckich miast i gmin nadało niegdyś Hitlerowi honorowe obywatelstwo. Co prawda tytuł wygasł wraz z jego śmiercią, ale wiele miejscowości do dziś nie zdystansowało się od swojej wcześniejszej decyzji.

Ławy to nie ominęło

Zbrodniarz wojenny, który funkcję kanclerza Rzeszy pełnił w latach **1933 -1945**, doczekał się też (niestety) tytułu w mieście nad Jeziorakiem. Takiego niespodziewanego odkrycia dokonał autor książki "*Ostatnie stulecie Niemieckiej Ławy 1845-1945. Szkice z dziejów szkolnictwa, historie nieznane i inne ważne sprawy*", Krzysztof Tomaszewski.

- Nie chciałem pisać o Hitlerze, ale w pewnym momencie musiałem, gdy zacząłem opisywać wątek burmistrza Deutsch Eylau, Fritza Nieckau - wspomina autor książki. - Był to burmistrz z nadania hitlerowców. Poprzedni burmistrz został zdjęty ze stanowiska, były to więc czasy przewrotu. Pierwszy krok, który wykonał jako burmistrz, to nadanie Adolfowi Hitlerowi honorowego obywatelstwa Ławy

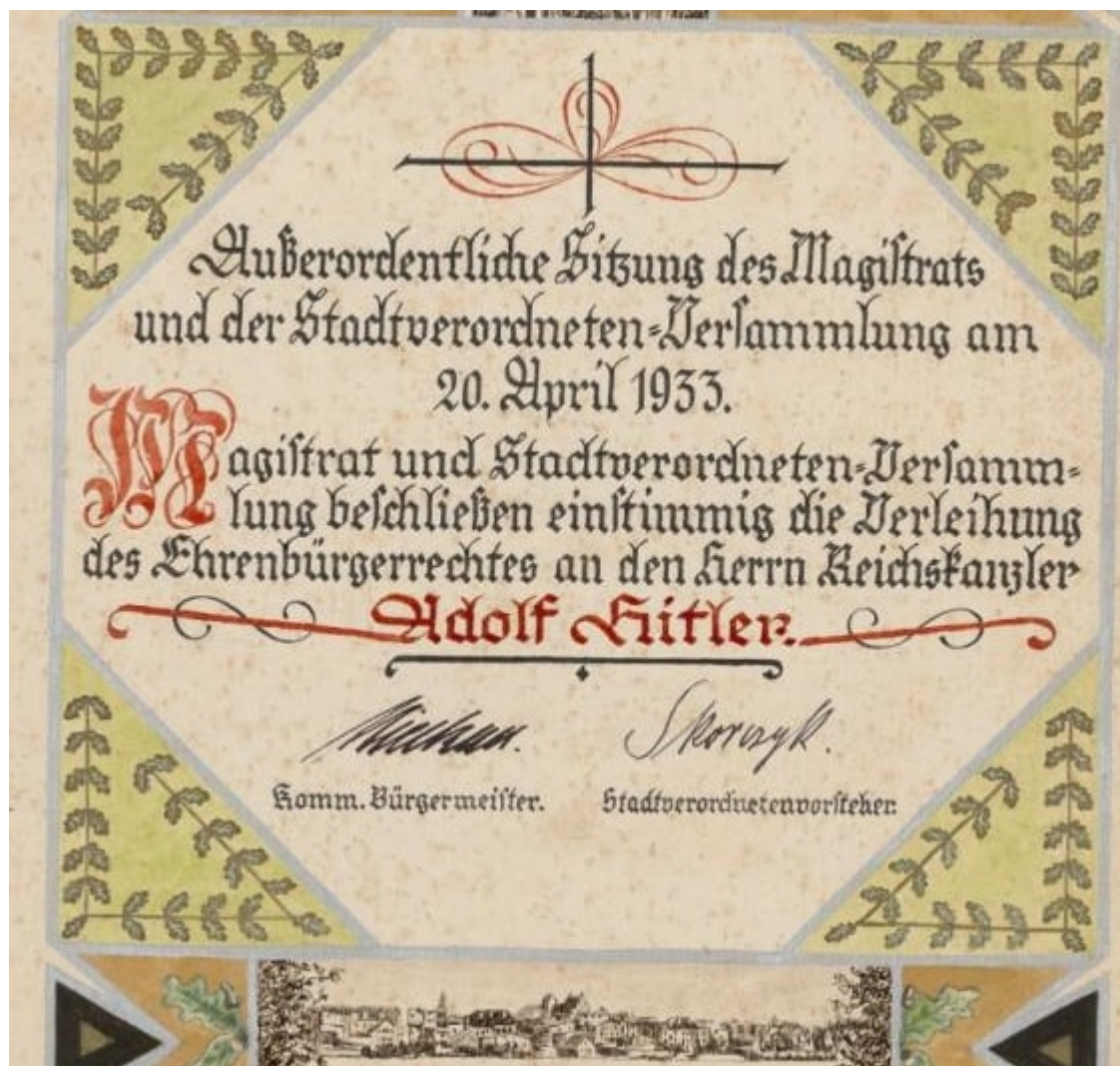
- relacjonuje Tomaszewski (cytat za Radiem Eska Ława).

Autor historycznego opracowania na zaskakującą informację i dokument natrafił na stronach internetowych **muzeum we Francji**. Na dokumencie widoczna jest data nadania tego tytułu - **20 kwietnia 1933**. Tego dnia Hitler obchodził swoje **44. urodziny**, a dla jego popleczników był to zdaje się doskonały moment, aby przypodobać się swojemu Führerowi takimi właśnie symbolicznymi gestami.

- Zaciekało mnie to, skąd francuskie muzeum ma

dokument dotyczący Ławy? I w sumie nie wiem. Nawet Niemców to zaciekało. Informacja o tym pojawiła się w prasie zachodnioniemieckiej. Dyplom został wystawiony jako fant na loterii. Wyobrażam sobie, że Hitler takich prezentów dostał mnóstwo i nie wiedział, co z tym zrobić. Oddał na loterię, ktoś to kupił, a ktoś inny oddał do muzeum

- dodaje.



Dokument z muzeum w Paryżu potwierdzający nadanie tytułu honorowego mieszkańca Ławy Adolfowi Hitlerowi. Źródło: www.parismuseescollections.paris.fr

Do momentu publikacji książki autorstwa **Krzysztofa Tomaszewskiego** nikt, albo prawie nikt, nie wiedział o fakcie nadania tego tytułu Hitlerowi. Powstaje zatem pytanie, czy teraz – wobec tego odkrycia – **rada miasta Ława w ogóle powinna zajmować się tym zagadnieniem**, które de facto jest problemem niczym zgniłe jajko? Czy prawa, tytuły itd. ustanowione przez władze niemieckie Ławy przez II wojnę światową **mają wciąż prawo zastosowania?** Naszym zdaniem – nie. Nie tylko naszym zresztą, o czym świadczy cytowana już opinia Krzysztofa Fruchniewicza.

Jak się okazuje, na burmistrzowskim biurku **Dawida Kopaczewskiego** leży książka Krzysztofa Tomaszewskiego, w której mowa jest o nadaniu tytułu.

- Zgadza się, mam tę książkę i czeka ona na przeczytanie. Myślę jednak, że w grudniu się za nią wezmę

- mówi w rozmowie z nami burmistrz Iławy. Jeśli natomiast chodzi o samo „odkręcenie” sprawy z Hitlerem w tle, to zastanawia się, czy w ogóle jest taka potrzeba.

- Tym tematem zajmą się jeszcze radcowie prawni, ale trudno mi sobie wyobrazić, że będziemy zajmować się podobnymi sprawami, tylko dlatego, że kiedyś działały się na naszym terenie. Zwłaszcza, że obecnie znajdujemy się w innym systemie prawnym

- dodaje Kopaczewski.

Michał Młotek, którego – jako znawcę lokalnej historii – także poprosiliśmy o opinię w tej sprawie, mówi krótko i konkretnie.

- Tę całą dyskusję można zakończyć jednym zdaniem: nie ma ciągłości prawnoustrojowej między III Rzeszą a Polską po 1945 roku

- zauważa radny miejski i twórca **Internetowego Muzeum Iławy**.

Czy temat zostanie poruszony na sesji rady miasta, zobaczymy. Może wystarczy krótki komunikat odcinający się od decyzji władz Iławy z 1933 roku? Jedno jest pewne – **nasze miasto takiego „honorowego” obywatela najzwyczajniej w świecie nie chce...**

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76543-adolf-hitler-otrzymal-przed-wojna-tytul-honorowego-mieszkanca-ilawy>